

# Tadeusz Pawluk

---

## Procesy małżeńskie w świetle Kodeksu Jana Pawła II

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 27/3-4, 89-107

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

K.S. TADEUSZ PAWLUK

### PROCESY MAŁŻEŃSKIE W ŚWIETLE KODEKSU JANA PAWŁA II\*

Treść: Wstęp. — I. Sprawy o nieważność małżeństwa. — II. Sprawy o separację. — III. Proces o dyspensę od małżeństwa nie dopełnionego. — IV. Proces o domniemaną śmierć współmałżonka. — Zakonczenie.

#### Wstęp

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego małżeńskiemu prawu procesowemu poświęca tylko 37 kanonów (1671—1707). Stosunkowo najwięcej kanonów — bo aż 21 (1671—1691) — dotyczy spraw o nieważność małżeństwa. Sprawom o separację poświęcono 5 kanonów (1692—1696), procesowi o dyspensę od małżeństwa nie dopełnionego — 10 kanonów (1697—1706), a procesowi o domniemaną śmierć współmałżonka — tylko jeden kanon (1707)<sup>1</sup>.

Niewielka liczba kanonów poświęconych procesom małżeńskim nie oznacza, że procedura spraw małżeńskich jest obecnie prosta i krótsza. Po prostu w procesach małżeńskich, jeśli inaczej nie wynika z natury rzeczy, mają zastosowanie — zwłaszcza w sprawach o nieważność małżeństwa — także normy, które zostały zamieszczone w części I prawa procesowego, zatytułowanej: *De iudiciis in genere*, oraz w części II, zatytułowanej: *De iudicio contentioso ordinario* (zob. kan. 1691). Dlatego chcąc poznać reformę procesów małżeńskich, trzeba uwzględnić również zmiany, jakie zaszły w prawie procesowym w ogóle.

Głównym założeniem reformy małżeńskiego prawa procesowego, zawartego w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, jest to, aby procesy małżeńskie przebiegały szybko i sprawnie. Domaga się tego dobro duchowe wiernych, którzy do sądów kościelnych zwracają się po wymiar sprawiedliwości. U podstaw wspomnianej re-

\* Referat wygłoszony do sędziów i innych pracowników Sądu Biskupiego Diecezji Katowickiej w dniu 15 XII 1983 r. w Katowicach.

<sup>1</sup> Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. małżeńskiemu prawu procesowemu poświęcał 33 kanony (1960—1992), które traktowały o dwóch procesach: o nieważność małżeństwa i o dyspensę od małżeństwa nie dopełnionego. Uzupełnieniem tych kanonów były przepisy licznych instrukcji Stolicy Apostolskiej, głównie zaś *Regulae servandae in processibus super matrimonio rato et non consummato* z dnia 7 V 1823 r. oraz przepisy Instrukcji *Provida* z dnia 15 VIII 1936 r., wydane przez Kongregację Sakramentów.

formy była też konieczność dostosowania procesów małżeńskich do warunków współczesnych. Założenia reformy doprowadziły do znacznego uproszczenia procedury w sprawach małżeńskich.

Sprawa uproszczenia procedury sądowej była poruszana już na sesjach generalnych Soboru Watykańskiego II w listopadzie 1964 r. W sprawie tej wypowiedział się Synod Biskupów w 1967 r.: *Processus postulat profundam reformationem ita ut celerior sit et melius respondeat condicionibus rerum*. Zwracanie się w okresie posoborowym po specjalne indulty w sprawach małżeńskich przez liczne Konferencje Biskupów, np. Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Australii, Belgii, Wielkiej Brytanii, Kanady, Francji, świadczyły, że uproszczenie sądowej procedury w sprawach małżeńskich było powszechnym postulatem w Kościele.

Niełatwo było zerwać z tradycyjnymi formami proceduralnymi. Przecież wprowadzano je na przestrzeni wieków po to, aby gwarantowały pełne wyświetlenie sprawy, chroniły uprawnień stron procesujących się, a tym samym przyczyniały się do maksymalnie obiektywnego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Pierwszej, nieśmiałej jeszcze reformy małżeńskiego prawa procesowego dokonał Paweł VI wydając Motu proprio *Causas matrimoniales*, datowane 28 marca 1971 r., a obowiązujące od dnia 1 października tegoż roku<sup>2</sup>. Reformy procesu o dyspensę papieską od małżeństwa nie dopełnionego dotyczyła Instrukcja *Dispensationis matrimonii* Kongregacji Sakramentów z dnia 7 marca 1972 r.<sup>3</sup> Wymienione dokumenty raczej przygotowywały reformę procesów małżeńskich niż ją realizowały. Realizacji tej reformy w sposób kompleksowy dokonał dopiero nowy Kodeks Prawa Kanonicznego.

Podjęte rozważania będą zmierzały do ukazania ważniejszych zmian wprowadzonych do procesów małżeńskich w związku z reformą kodeksowego prawa procesowego. Oczywiście, że zrozumienie tych zmian będzie w dużej mierze uzależnione od znajomości przepisów procesowych obowiązujących w Kościele przed wejściem w życie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego.

## I. Sprawy o nieważność małżeństwa

### 1. Uwagi wstępne

Aby nie było nieporozumień, należy od razu uświadomić sobie, że przez sprawy o nieważność małżeństwa należy rozumieć roztrząsanie przed sądem kościelnym sporu, czy dane małżeństwo zostało zawarte nieważnie, jak to twierdzi strona powodowa, i czy do tej chwili pozostaje nieważne. Sądy kościelne nie unieważniały

<sup>2</sup> AAS 63 (1971) 441—446.

<sup>3</sup> AAS 64 (1972) 244—252.

i nie unieważniają ważne zawartych małżeństw i nie wydają orzeczeń rozwodowych, a tylko dawały i dają autorytatywną odpowiedź na postawione pytanie: czy dane małżeństwo jest nieważne z konkretnego tytułu prawnego. U podstaw kościelnej procedury małżeńskiej leży zasada o nierozwiązalności małżeństwa, opierająca się na słowach Chrystusa: „Co Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 13, 6).

Z powyższej uwagi jasno wynika, że ani sama zgodna wola małżonków, ani samo rozbitcie czy zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, nie może być tytułem wniesienia do sądu kościelnego skargi o orzeczenie nieważności małżeństwa. Tytuł wniesienia skargi musi być prawny, tzn. przewidziany w prawie kanonicznym. Tego rodzaju tytułem może być:

— albo istnienie w chwili zawierania związku małżeńskiego kanonicznej przeszkody rozrywającej, od której nie została udzielona dyspensa (zob. kan. 1073—1094);

— albo brak lub wadliwe wyrażenie zgody małżeńskiej (zob. kan. 1095—1107);

— albo niezachowanie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa (zob. kan. 1108—1123).

W związku ze zmianami, jakie zaszły w prawie o przeszkodach rozrywających, może nasuwać się pytanie, jaki wpływ zmiany te mają na ważność małżeństw wcześniej zawartych? Wiadomo bowiem, że niektóre dawniejsze przeszkody rozrywające zniknęły, a te, które pozostały, niekiedy mają treść inną niż te z poprzedniego Kodeksu. Nie ma obecnie przeszkody pokrewieństwa duchowego, uchylono przepis o dwóch pierwszych postaciach przeszkody występku (zob. kan. 1090). Zmniejszył się zakres przeszkody różnej wiary (zob. kan. 1086), pokrewieństwa (zob. kan. 1091), powinowactwa (zob. kan. 1092), przyzwoitości publicznej (zob. kan. 1093). Inny charakter ma obecnie przeszkoda pokrewieństwa prawnego (zob. kan. 1094).

Prawo nie działa wstecz (zob. kan. 9). Dlatego trzeba jasno uświadomić sobie, że małżeństwo zawarte nieważnie w czasie obowiązywania Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. nie stało się ważne przez to, że nowy Kodeks zrezygnował z danej przeszkody rozrywającej lub zmienił jej zakres. Ważność małżeństw zawartych przed dniem wejścia w życie Kodeksu Jana Pawła II należy rozpatrywać według stanu prawnego zawartego w Kodeksie Benedykta XV.

To samo należy powiedzieć o nowych sformułowaniach dotyczących wad zgody małżeńskiej. Z tym jednak zastrzeżeniem, że nowe ustawy dotyczące wad zgody małżeńskiej, które w sposób oczywisty wynikają z interpretacji prawa naturalnego lub ustanowionego, działają wstecz, w myśl zasady: *Interpretatio authentica... si verba legis in se certa declaret tantum, valet retrorsum* (kan. 16 § 2).

Dlatego przepisy kan. 1095 n. 2 i 3, 1096 § 1 i prawdopodobnie 1098, choć są nowe, działają wstecz, natomiast nie działa wstecz przepis o nieważności małżeństwa zawartego pod warunkiem co do przyszołości (zob. kan. 1102 § 1).

Nie działa wstecz nowy przepis kan. 1117, który zwalnia od zachowania formy kanonicznej - zawarcia małżeństwa tych, którzy formalnym aktem wystąpili z Kościoła katolickiego.

## 2. Jurysdykcja Kościoła co do spraw małżeńskich

Prawodawca określając w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego jurysdykcję Kościoła w odniesieniu do spraw małżeńskich stwierdza: *Causae matrimoniales baptizatorum iure proprio ad iudicem ecclesiasticum spectant* (kan. 1671). A więc sprawy małżeńskie ochrzczonych należą do sędziego kościelnego na podstawie prawa własnego. Pominięta została wzmianka z poprzedniego Kodeksu o prawie wyłącznym. O wyłącznym prawie Kościoła do rozpatrywania spraw małżeńskich osób ochrzczonych nie wspomniano już w Motu proprio *Causas matrimoniales* z 1971 r. (n. I). Pominięcie tej wzmianki sprawia, że przepis kan. 1671 bardziej koresponduje z przepisami kanonów 11 i 1059, mającymi znaczenie ekumeniczne. Nie oznacza jednak, że Kościół z góry zrzekł się prawa rozpatrywania spraw o nieważność małżeństwa zawartego przez niekatolików ochrzczonych. Przepis kan. 1476 stanowi, że stroną powodową w sądzie kościelnym może być osoba zarówno ochrzczona, jak i nie ochrzczona. W praktyce jednak sądy kościelne z zasady nie rozpatrują spraw małżeńskich niekatolików, chyba że wyłoniły się one po przyjęciu osoby niekatolickiej do Kościoła katolickiego lub w związku z zamiarem niekatolika zawarcia nowego małżeństwa ze stroną katolicką. Orzeczenie w sprawach o nieważność małżeństwa wydane przez sąd wyznania niekatolickiego, choćby dotyczyło osoby należącej do tego wyznania, nie może mieć zobowiązującego znaczenia na forum kościelnym. Utrzymanie tej zasady jest konieczne ze względu na odmienne normy postępowania w sprawach o nieważność małżeństwa oraz uznawanie rozwodów przez wyznania niekatolickie.

## 3. Tytuły właściwości sądowej

Prawo o tytułach właściwości sądowej pozwala rozstrzygnąć, do którego sądu pierwszej instancji strona powodowa może wnieść skargę o orzeczenie nieważności małżeństwa.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. przepisywał tylko dwa tytuły właściwości sądowej w sprawach małżeńskich: miejsca zawarcia ślubu (*forum contractus*) oraz miejsca zamieszkania stałego lub tymczasowego strony pozwanej (*forum domicilii vel quasi-do-*

*micilii*); jeżeli jedna, ze stron była niekatolicka, właściwym był sąd miejsca, na którym strona katolicka miała pobyt stały lub tymczasowy. Przepisy o właściwości sądowej w sprawach małżeńskich zreformował Paweł VI w Motu proprio *Causas matrimoniales* z 1971 r. (n. IV § 1). Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego do przepisów o właściwości sądowej zawartych w Motu proprio *Causas matrimoniales* nawiązał tylko częściowo. Według nowego Kodeksu w sprawach o nieważność małżeństwa jest właściwy:

- albo trybunał miejsca zawarcia małżeństwa;
- albo trybunał miejsca, na którym strona pozwana ma pobyt stały lub tymczasowy;
- albo trybunał miejsca, na którym strona powodowa ma pobyt stały, byleby obie strony przebywały na terytorium tej samej Konferencji Biskupów, a wikariusz sądowy stałego pobytu strony pozwanej, przesłuchawszy ją, wyraził zgodę;
- albo wreszcie trybunał miejsca, na którym faktycznie ma być zebrana większość środków dowodowych, pod warunkiem jednak, że wikariusz sądowy stałego pobytu strony pozwanej — zapytawszy ją, czy nie ma nic przeciwko temu — wyraził zgodę (kan. 1673).

Mówiąc o pobycie stałym lub tymczasowym jako tytule właściwości sądowej, należy zauważyć, że w nowym Kodeksie zostało zmienione pojęcie pobytu stałego i tymczasowego. Pobyt stały (*domicilium*) obecnie nabywa się przez zamieszkanie w danej parafii lub diecezji z zamiarem przebywania w nich, jeśli nic nie przeszkodzi, na stałe albo przez faktyczne zamieszkanie pięcioletnie (kan. 102 § 1). Pobyt zaś tymczasowy (*quasi-domicilium*) nabywa się przez zamieszkanie w danej parafii lub diecezji z zamiarem przebywania w nich, jeśli nic nie przeszkodzi, przynajmniej trzy miesiące albo przez faktyczne zamieszkanie trzymiesięczne (kan. 102 § 2). Kodeks z 1917 r. do uzyskania faktycznego pobytu stałego żądał zamieszkania dziesięcioletniego, a do uzyskania pobytu tymczasowego — zamieszkania ponadpółrocznego.

#### 4. Prawo zaskarżenia małżeństwa

Przed wejściem w życie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego małżonek nie miał prawa zaskarżenia swojego małżeństwa, jeśli był bezpośrednią i zawnioną przyczyną jego nieważności (*causa directa et dolosa nullitatis*), w myśl zasady: *Nemo auditur propriam turpitudinem allegans*. Ta zasada w odniesieniu do zaskarżenia małżeństwa nie zdała egzaminu, ponieważ była przyczyną wielu kłopotów w sądzie. Małżonek pozbawiony prawa zaskarżenia małżeństwa najczęściej nie ponosił większych konsekwencji, ponieważ donosząc tylko o nieważności swojego małżeństwa, niejako przekazywał sprawę w fachowe ręce promotora sprawiedliwości;

konsekwencje ponosił sąd, który z trudem wyświecił sprawę nie mając bezpośredniego kontaktu z małżonkiem winnym nieważności małżeństwa. Ponadto na skutek pozbawienia małżonka prawa zaskarżenia swojego małżeństwa, małżonek ten był niejako skazany na życie w małżeństwie nieważnym.

Nic więc dziwnego, że nowy Kodeks Prawa Kanonicznego uprościł zasady zaskarżenia małżeństwa. Nie stawia on małżonkowi pragnącemu zaskarżyć swoje małżeństwo żadnych warunków (kan. 1674 n. 1).

Oprócz małżonków małżeństwo może zaskarżyć promotor sprawiedliwości. Może on to uczynić, jeśli nieważność małżeństwa jest rozgłoszona (*cum nullitas iam divulgata est*), a ponadto małżeństwa nie można lub nie wypada uważnić (kan. 1674 n. 2).

A więc samo doniesienie do promotora sprawiedliwości o nieważności małżeństwa, nawet połączone z możliwością udowodnienia tej nieważności, nie wystarczy. Potrzebne jest ponadto rozgłoszenie nieważności małżeństwa. Dopóki nieważność nie zostanie rozgłoszona, sprawa jest przedmiotem zabiegów duszpasterskich proboszcza lub spowiednika. Zabiegi duszpasterskie zmierzające do uważnienia małżeństwa i pogodzenia stron jest obowiązany podjąć również promotor sprawiedliwości. Dopiero bezskuteczność tych zabiegów może go upoważnić do wniesienia skargi; chyba że skądinąd byłoby wiadomo, iż takie zabiegi są niewskazane.

##### 5. Skład trybunału, urzędnicy sądowi i osoby biorące udział w sprawie

1° Oficjał sądu otrzymał nową nazwę: *Vicarius iudicialis* (kan. 1420 § 1). Oficjał sądu to wikariusz sądowy biskupa diecezjalnego. Biskup diecezjalny ma dwóch wikariuszy z władzą zwyczajną: generalnego w sprawach ogólnych diecezji (zob. kan. 475 § 1) i sądowego. Także wiceoficjałowi przysługuje nowa nazwa: *Vicarius iudicialis adiunctus* (kan. 1420 § 3). Zarówno wikariusz sądowy, jak i pomocniczy wikariusz sądowy, jeśli zechcą, mogą nadal trwać przy dotychczasowej nazwie; nazwy: wikariusz sądowy i oficjał oraz pomocniczy wikariusz sądowy i wiceoficjał, mogą być używane zamiennie. Wprowadzając nową nazwę wychodzono z założenia, że terminy „oficjał” i „wiceoficjał” są zbyt ogólnikowe, nie wyrażają istoty urzędu, nie ukazują łączności z biskupem diecezjalnym.

2° Odstąpiono od nazwy *iudex synodalis* i *iudex pro-synodalis*, a w jej miejsce wprowadzono nazwę *iudex dioecesanus*. (kan. 1421 § 1). A więc biskup ustanawia w diecezji sędziów diecezjalnych. Nowa nazwa lepiej wyraża istotę urzędu.

Poprzedni Kodeks Prawa Kanonicznego stanowił, że sędziów diecezjalnych miało być najmniej czterech, a najwyżej dwunastu.

Nowy Kodeks nie określa ich liczby, o ich liczbie decydują potrzeby i możliwości diecezji. Mają oni być duchownymi. Jednakże Konferencja Biskupów może pozwolić, aby biskupi diecezjalni na sędziów diecezjalnych powoływali także osoby świeckie, spośród których — jeśli za tym będzie przemawiać konieczność — można jednego powoływać do kolegium sędziowskiego (kan. 1421 § 2).

Motu proprio *Causas matrimoniales* z 1971 r. zezwalając na udział w kolegium sędziowskim osobie świeckiej wyraźnie stanowiło, że ma nią być *vir laicus*, natomiast nowy Kodeks nie podkreśla, że ma to być mężczyzna świecki, lecz używa ogólnego wyrażenia *iudices laici*.

3° Poprzedni Kodeks Prawa Kanonicznego dopuszczał na urząd oficjale, wiceoficjale i sędziów synodalnych lub prosynodalnych biegłych w prawie kanonicznym. Obecnie obowiązujący Kodeks każe biskupowi diecezjalnemu powoływać na urzędy sędziowskie, tzn. wikariusza sądowego, pomocniczego wikariusza sądowego i sędziów diecezjalnych, tylko doktorów lub przynajmniej licencjatów prawa kanonicznego (kan. 1420 § 4, 1421 § 3).

4° Wikariusza sądowego, pomocniczego wikariusza sądowego oraz sędziów diecezjalnych biskup powołuje na czas określony (*ad definitum tempus*), z tym jednak zastrzeżeniem, że nie można ich usunąć, jak tylko na podstawie prawnej i poważnej przyczyny. Nie może ich usunąć z urzędu administrator diecezji. Jednakże ze strony nowego biskupa diecezjalnego potrzebny jest akt konfirmacji (kan. 1422).

5° Sprawy o nieważność małżeństwa rozpatruje i rozstrzyga, jak dotąd, trybunał kolegialny, złożony z trzech sędziów (kan. 1425 § 1 n. 1). Jednakże w razie konieczności, jeśli nie można uformować kolegium, Konferencja Biskupów może zezwolić, aby biskup diecezjalny rozpatrzenie i rozstrzygnięcie sprawy w pierwszej instancji — jak długo będzie zachodziła trudność w uformowaniu kolegium — powierzył jednemu sędziemu duchownemu. Trybunał jednoosobowy, jeśli to jest możliwe, powinien skorzystać z pomocy asesora i audytora (kan. 1425 § 4).

6° Trybunałowi kolegialnemu powinien przewodniczyć — *quatenus fieri potest* — wikariusz sądowy biskupa lub pomocniczy wikariusz sądowy (kan. 1426 § 2). Z wyrażenia *quatenus fieri potest* można wnioskować, że w razie potrzeby trybunałowi kolegialnemu mógłby przewodniczyć z polecenia biskupa inny sędzia diecezjalny, jednakże nie sędzia świecki.

7° Audytorem biskup może mianować osobę zarówno duchowną, jak i świecką. W prawie nie ma wzmianki, że osoba świecka ma być mężczyzną. Auditor ma odznaczać się dobrymi obyczajami, roztropnością i wiedzą (kan. 1428 § 2). Jeżeli biskup na urząd audytora nie powołał specjalnie odpowiedniej osoby, przewodniczą-



cy trybunału kolegiálnego może do spełnienia funkcji audytora powoływać kogoś z sędziów trybunału (zob. kan. 1428 § 1).

Zadaniem audytora jest zebranie środków dowodowych zgodnie z instrukcją sędziego oraz przekazanie ich sędziemu. Jeśli polecenie sędziego tego nie zabrania, audytor może decydować w sprawie rodzaju środków dowodowych i sposobu ich zebrania (kan. 1428 § 3).

8° Promotorem sprawiedliwości i obrońcą węzła biskup może mianować osobę duchowną lub świecką, która posiada doktorat lub licencjat z prawa kanonicznego (kan. 1435). Jeśli prawo żąda obecności promotora sprawiedliwości lub obrońcy węzła, akta byłyby nieważne, gdyby były sporządzone z pominięciem wezwania tych osób. Jednakże akta będą ważne, choćby nie byli wezwani, jeśli sami stawili się w sądzie, a przynajmniej przed wydaniem wyroku mieli wgląd w te akta i mogli spełnić swoje zadanie (kan. 1433).

To ostatnie stwierdzenie może mieć duże znaczenie praktyczne. Sędzia delegowany do przesłuchania świadka w warunkach parafialnych nie musi wzywać obrońcy węzła na przesłuchanie. Wystarczy bowiem, że przewodniczący trybunału później akta przekaże obrońcy do wglądu, a ten sporządzi odpowiednie uwagi i wnioski albo przynajmniej złoży w aktach oświadczenie, że akta przejrzał w stosownym czasie.

9° Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nie wspomina o woźnym i komorniku. Od dłuższego już czasu funkcje ich miały charakter tylko pomocniczy, bez których w sądzie można się obejść. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby sprawę doręczania pism sądowych regulowało prawo partykularne.

10° Udział adwokata w sprawach małżeńskich nie jest bezwzględnie konieczny (zob. kan. 1481 § 3). Strona może go dowolnie ustanowić; gdyby go nie ustanowiła, sędzia nie ma obowiązku ustanawiać go z urzędu, jak np. w sprawach karnych (zob. kan. 1481 § 2), chyba że uzna jego udział, podobnie jak i pełnomocnika, za konieczny. Strona bowiem może sama działać i bronić się w sądzie (kan. 1481 § 1).

Pełnomocnicy i adwokaci powinni być osobami pełnoletnimi, cieszącymi się dobrą sławą. Adwokaci ponadto powinni być katolikami, chyba że biskup pozwolił, aby było inaczej, doktorami prawa kanonicznego bądź prawdziwie biegłymi w prawie kanonicznym oraz aprobowani przez biskupa (kan. 1483).

Nowe prawo procesowe zaleca, aby w każdym trybunale, jeśli to jest możliwe, byli ustanowieni stali patronowie (*stabiles patroni*), otrzymujący wynagrodzenie od trybunału, spośród których strony mogą powoływać adwokatów i pełnomocników, zwłaszcza w sprawach małżeńskich (kan. 1490).

### 6. Przyjęcie skargi

Sędzia, zanim przyjmie sprawę do przewodu sądowego i ilekroć ma nadzieję na pomyślny wynik, obowiązany jest użyć środków pasterskich celem wpłynięcia na strony, aby uważniły swoje małżeństwo i nawiązały wspólnotę życia (kan. 1676). Uprzednia bezskuteczna próba pojednania stron jest warunkiem rozpatrzenia sprawy przyjęcia skargi sądowej. W ten sposób został podkreślony duszpasterski charakter pracy sędziego.

Procedura związana z samym przyjęciem skargi do przewodu sądowego jest obecnie uproszczona. O przyjęciu jej decyduje nie kolegium sędziowskie, lecz przewodniczący trybunału kolegiального. Dekret o przyjęciu lub odrzuceniu skargi powinien być wydany *quam primum* (kan. 1505 § 1). Gdyby sędzia nie wydał takiego dekretu w ciągu miesiąca, strona zainteresowana ma prawo do interwencji w tej sprawie. Wniesioną skargę należy uważać za przyjętą do przewodu sądowego, gdyby sędzia w ciągu dziesięciu dni od podjęcia interwencji przez stronę nie podjął żadnej decyzji w sprawie skargi (kan. 1506). Okres dziesięciodniowy to czas ciągły, ponieważ przepis stanowi: *inutiliter lapsis decem diebus a facta instantia...* Pierwszego dnia nie wlicza się, gdyż termin *a quo* nie pokrywa się z początkiem dnia (zob. kan. 203 § 1).

Została zmieniona procedura odwoławcza przeciwko dekretowi odrzucającemu skargę. Przed wejściem w życie nowego Kodeksu rekurs od takiego dekretu należało wnieść do trybunału apelacyjnego. Obecnie, jeśli dekret oddalający skargę wydał przewodniczący kolegium sędziowskiego, rekurs należy wnieść nie do trybunału apelacyjnego, lecz do kolegium sędziowskiego w trybunale pierwszej instancji — w ciągu dziesięciu dni mających charakter czasu użytecznego. Sprawa odrzucenia skargi musi być rozstrzygnięta *expeditissime* (kan. 1505 § 4). Od dekretu kolegium zatwierdzającego odrzucenie skargi przez przewodniczącego nie przysługuje dalszy rekurs do instancji apelacyjnej (zob. kan. 1629 n. 5).

### 7. Ustalenie przedmiotu sporu

W dekrecie dopuszczającym skargę do przewodu sądowego przewodniczący kolegium powinien wezwać do zawiązania sporu, zaznaczając, czy wystarczy pisemnie odpowiedzieć, czy też należy stawić się osobiście celem uzgodnienia formuły sporu (zob. kan. 1507 § 1).

Sędzia, jeśli ma ku temu ważne powody, nie musi stronie pozwanej przesłać wraz z cytacją odpisu skargi; w takim przypadku wystarczy, że skarga będzie udostępniona stronie pozwanej, gdy ta przybędzie do sądu na przesłuchanie (zob. kan. 1508 § 2).

Jeżeli żadna ze stron nie zażądała sesji dla zawiązania sporu, przedmiot sporu (*formulam dubii vel dubiorum*) ustala sam przewodniczący kolegium lub sędzia ponens z urzędu w ciągu dziesięciu dni, liczonych po upływie piętnastu dni od powiadomienia o dekrete cytacyjnym (kan. 1677 § 2).

Formuła wątpliwości, którą ma rozwiązać sąd, nie może zawierać pytania ogólnikowego: *an constet de nullitate matrimonii in casu*, lecz ponadto musi wskazywać, z jakiego tytułu bądź z jakich tytułów sprawa będzie prowadzona (kan. 1677 § 3).

Po dziesięciu dniach od powiadomienia o przedmiocie sporu, jeśli strony nie sprzeciwiły się w międzyczasie, przewodniczący lub sędzia ponens osobnym dekretem zarządza instrukcję sprawy (kan. 1677 § 4) czyli postępowanie dowodowe.

### 8. Postępowanie dowodowe

1° Wśród wstępnych przepisów o dowodach znajduje się ważne stwierdzenie ogólne, że mogą być dopuszczone wszelkiego rodzaju środki dowodowe (*probationes cuiuslibet generis*), które mogą być pomocne do wyjaśnienia sprawy i są godziwe (kan. 1527 § 1).

2° Nowy przepis procesowy zezwala stronie lub świadkowi, jeżeli nie chcą stawić się na przesłuchanie wobec sędziego, na złożenie zeznań przed osobą świecką wyznaczoną przez sędziego. Sędzia mógłby też w takim przypadku zażądać od strony lub świadka oświadczenia złożonego wobec publicznego notariusza lub w inny sposób prawny (kan. 1528).

3° Podczas przesłuchania stron, świadków i biegłych mogą być obecni obrońca wężła, patroni oraz promotor sprawiedliwości, jeżeli bierze udział w sprawie (kan. 1678 § 1 n. 1). Gdyby jednak sędzia uważał, że przesłuchanie świadków ze względu na okoliczności powinno być tajne, adwokaci i pełnomocnicy nie mogliby być obecni podczas tego przesłuchania (zob. kan. 1559).

Tak jak przed wejściem w życie nowego Kodeksu, tak i teraz, strony nie mogą być obecne podczas przesłuchania drugiej strony, świadków i biegłych (kan. 1678 § 2).

4° Nie tylko obrońca wężła, ale także adwokaci i pełnomocnicy oraz promotor sprawiedliwości, jeśli bierze udział w sprawie, mogą przeglądać akta sądowe, choćby nie były jeszcze publikowane, oraz dokumenty przedłożone w sądzie przez stronę (kan. 1678 § 1 n. 2).

5° Środkiem dowodowym jest nie tylko sądowe przyznanie stron (*confessio iudicialis*), ale także zeznania stron (*declarationes partium*), oceniane przez sędziego w świetle całokształtu sprawy (zob. kan. 1536). Oceniając zeznania stron w sprawach małżeńskich sędzia powinien brać pod uwagę opinię świadków o wiarygodności

stron, chyba że dowód pełny wynikałby z innych środków dowodowych (kan. 1679).

6° W sprawach o nieważność małżeństwa z tytułu niemocy płciowej bądź wady zgody małżeńskiej wynikłej z choroby psychicznej, sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub więcej biegłych, chyba że z okoliczności wynikałoby, iż jest to zbędne. W innych sprawach powoływanie biegłych jest uzależnione od decyzji sędziego (zob. kan. 1574). Strony mogą powoływać prywatnych biegłych, których jednak sędzia musi zaaprobować (kan. 1581).

7° Od stron zeznających w sprawach o nieważność małżeństwa sędzia powinien żądać złożenia przysięgi *de veritate dicenda* albo przynajmniej *de veritate dictorum*, chyba że poważna przyczyna kazałaby postąpić inaczej (kan. 1532). To samo dotyczy świadków zeznających w sprawach o nieważność małżeństwa (zob. kan. 1562 § 2).

8° Strony, obrońca wężła i promotor sprawiedliwości, jeśli bierze udział w sprawie, mogą sędziemu przedłożyć pytania, według których strony będą przesłuchane (kan. 1533). A więc obrońca wężła nie ma ścisłego obowiązku przygotowywania kompleksu pytań dla stron, jak to było do niedawna. Z takiego uregulowania kwestii jaśniej wynika odpowiedzialność sędziego za właściwe wyświetlenie sprawy.

9° Zmieniona została kolejność środków dowodowych. Bezpośrednio po zeznaniach stron jest mowa o dokumentach. Tytuł dotychczasowy *De probatione per instrumenta* zastąpiono bardziej zrozumiałym: *De probatione per documenta*. Zamiast przykładowego wyliczenia dokumentów publicznych, mamy definicję dokumentów publicznych. Kościelnymi dokumentami publicznymi są te, które sporządziła osoba publiczna z racji swego urzędu w Kościele, przy zachowaniu formalności przepisanych przez prawo. Za świeckie zaś dokumenty publiczne należy uważać te, które w świetle prawa miejscowego za takie uchodzą. Wszystkie inne dokumenty są prywatne (zob. kan. 1539—1546).

10° W charakterze świadków nie powinni występować małoletni, którzy nie ukończyli czternastego roku życia, a także chorzy umysłowo. Gdyby zaszła potrzeba przesłuchania ich, sędzia powinien w tej sprawie wydać specjalny dekret (kan. 1550 § 1). Nie ma świadków podejrzanych, są tylko *incapaces* (kan. 1550 § 2).

11° Zgłoszenie świadków pociąga za sobą obowiązek przedłożenia, w czasie określonym przez sędziego, odpowiednich pytań (*articulos argumentorum*), według których mają być przesłuchani. Nieprzedłożenie tych pytań jest równoznaczne ze zrezygnowaniem ze świadka (kan. 1552 § 2). Obrońca wężła nie ma obowiązku przygotowania dla świadków pełnego zestawu pytań (zob. kan. 1561).

12° Podczas przesłuchania świadka wolno korzystać z magnetofonu, jednakże po to tylko, aby po nagraniu zeznanie przepisać.

Przepisane zeznanie powinno być, jeśli to jest możliwe, podpisane przez zeznającego (kan. 1567 § 2). A więc sama taśma magnetofonowa nie stanowi środka dowodowego.

13° Nie wyklucza się pełnego dowodu z zeznań jednego świadka, jeśli jest on kwalifikowany albo za jego wiarygodnością przemawiają okoliczności (kan. 1573). A więc straciła na swej ostrości dotychczasowa zasada: *Unus testis nullus testis*.

#### 9. Niestawienie się strony pozwanej

Nowe prawo procesowe nie nazywa strony pozwanej, która nie reaguje na cytację, oporną (*contumax*), lecz po prostu nieobecną (*absens*). Odpowiedni rozdział w poprzednim Kodeksie był zatytułowany *De contumacia*, w nowym zaś — *De partibus non comparentibus*.

W związku z powyższym sędzia wydaje dekret o niestawieniu się strony w sądzie, a nie o jej oporze prawu, i zarządza prowadzenie sprawy aż do wydania ostatecznego wyroku (kan. 1592 § 1). Przed wydaniem takiego dekretu sędzia powinien być przekonany, że cytacja w czasie użytecznym dotarła do strony pozwanej. Na takie przekonanie może wpłynąć ponowna cytacja (kan. 1592 § 2).

Strona pozwana, choćby nie stawiała się w sądzie i nie udzieliła odpowiedzi przed zamknięciem postępowania dowodowego, może skorzystać ze środków odwoławczych przeciwko wyrokowi. Może wnieść skargę o nieważność wyroku, jeśli udowodni, że na skutek prawnej przeszkody i bez własnej winy nie zjawiła się w sądzie (kan. 1593 § 2).

#### 10. Publikacja akt

W poprzednim Kodeksie Prawa Kanonicznego odpowiedni rozdział traktujący o ogłoszeniu akt sądowych był zatytułowany *De processus publicatione*, w nowym natomiast — *De actorum publicatione*. Nowe wyrażenie jaśniej oddaje treść czynności sądowej.

Nowe prawo procesowe podkreśla, że zebrany materiał dowodowy będzie nieważny, jeśli sędzia nie przedłoży do wglądu stronom i ich adwokatom akt dotąd im nie znanych. Jednakże w sprawach dotyczących dobra publicznego, aby uniknąć bardzo wielkich niebezpieczeństw, sędzia może zarządzić, że jakiś akt nie będzie nikomu udostępniony (kan. 1598 § 1).

Gdyby w wyniku ogłoszenia akt strony zgłosiły wnioski o uzupełnienie dowodów i wnioski te zostały przyjęte, a środki dowodowe zebrane, potrzebny byłby nowy dekret o publikacji akt, chyba że sędzia uznałby go za zbędny (kan. 1598 § 2); może bowiem okazać się, że uzupełniony materiał dowodowy nie wnosi nic nowego.

### 11. Zamknięcie postępowania dowodowego

Po zamknięciu postępowania dowodowego (*post conclusionem in causa*), jeśli zachodzi poważny powód i nie grozi niebezpieczeństwo podstępu i namowy, wolno ponownie przesłuchać świadków lub powołać nowych, a także dopuścić inne środki dowodowe. Nowy materiał dowodowy powinien być ogłoszony (zob. kan. 1600).

### 12. Dyskusja nad sprawą

Dyskusja nad sprawą (*discussio causae*) obejmuje wymianę głosów obrończych pomiędzy stronami oraz pomiędzy obrońcą wężła i stronami, a niekiedy także ustną wymianą poglądów.

Głosy obrończe (*defensiones*) i uwagi przedwyrokowe (*animadversiones*) z zasady powinny być sporządzone na piśmie. Dopuszcza się jednak ustną dyskusję wobec trybunału, jeśli zgodzą się na nią strony, a sędzia jest przekonany, że dostatecznie zastąpi ona dyskusję pisemną (kan. 1602 § 1).

Jeśli dyskusja nad sprawą była tylko pisemna, sędzia może pozwolić na umiarkowaną dysputę ustną wobec trybunału celem wyjaśnienia niektórych kwestii (kan. 1604 § 2). Wtedy notariusz zaprotokółuje tylko to, co poleci sędzia (kan. 1605).

### 13. Wyrok

Strony mogą zrezygnować z głosów obrończych. Mogą też zdać się na wiedzę i sumienie sędziego, czyli na jego sprawiedliwość. Jedynie obrońcy wężła prawo nie zwalnia od przedłożenia uwag przedwyrokowych. Dlatego trybunał przystępując do wyrokowania musi mieć uwagi przedwyrokowe obrońcy wężła (kan. 1606).

Na sesji wyrokowej sędzia, który ma zdanie odmienne od pozostałych członków kolegium i nie chce tego zdania zmienić, może zażądać, aby jego wnioski (*conclusiones*) zostały przesłane do instancji apelacyjnej (kan. 1609 § 4). Nie chodzi tu o zwykłe zamknięcie, że się inaczej myśli, lecz o zwrócenie uwagi trybunału apelacyjnego na argumenty, których nie powinno się lekceważyć przy rozstrzyganiu sprawy.

Wyrok napisany przez sędziego ponensa podlega aprobacie pozostałych sędziów: *sententia dein singulorum iudicum subicienda est approbationi* (kan. 1610 § 2). A więc wyrok przed podpisaniem powinien być przejrany przez wszystkich sędziów wchodzących w skład kolegium.

Sporządzenie wyroku na piśmie nie powinno trwać dłużej niż miesiąc, licząc od dnia rozstrzygnięcia sprawy, chyba że trybunał kolegialny z ważnych przyczyn ustanowi dłuższy termin (kan. 1610 § 3).

Wyrok sporządzony na piśmie powinien być jak najszybciej opublikowany. Ogłaszając wyrok trzeba strony poinformować o przysługujących środkach odwoławczych. Wyrok przed opublikowaniem nie ma znaczenia, chociażby jego część dyspozycyjna za zgodą sędziego została podana do wiadomości stron (kan. 1614).

Publikacja wyroku może odbyć się w dwojaki sposób: albo poprzez wręczenie stronom lub ich pełnomocnikom odpisu wyroku, albo poprzez przesłanie tegoż odpisu stronom lub ich pełnomocnikom drogą pocztową (kan. 1615).

Nowością jest, że wyrok orzekający nieważność małżeństwa musi zawierać także przypomnienie o obowiązkach moralnych, a nawet cywilnych, jeśli takie są, wobec drugiej strony i dzieci (kan. 1689).

Sprawa w pierwszej instancji powinna być rozstrzygnięta najpóźniej w ciągu roku, natomiast w instancji apelacyjnej — najpóźniej w ciągu sześciu miesięcy (kan. 1453).

#### 14. Apelacja

Wyrok, który po raz pierwszy orzeka nieważność małżeństwa, powinien być w ciągu dwudziestu dni od ogłoszenia z urzędu przesłany do trybunału apelacyjnego wraz z apelacjami, jeżeli wpłynęły, i innymi aktami sądowymi (kan. 1682 § 1). A więc obrońca węzła obecnie nie ma ścisłego obowiązku wniesienia apelacji nawet od pierwszego wyroku orzekającego nieważność małżeństwa, ponieważ trybunał, który po raz pierwszy orzekł nieważność małżeństwa, musi z urzędu skierować wyrok do instancji apelacyjnej.

Jeśli wyrok orzekający nieważność małżeństwa zapadł w pierwszej instancji, druga instancja rozważywszy uwagi swojego obrońcy węzła i ewentualne uwagi stron, swoim dekretem wyrok pierwszej instancji albo ostatecznie zatwierdza, albo skierowuje sprawę do rozpatrzenia w drodze zwyczajnego procesu (kan. 1682 § 2).

Gdyby apelację od wyroku negatywnego chciała wnieść strona powodowa, musi poddać się ogólnym rygorom procesowym. Powinna ona zgłosić apelację wobec sędziego *a quo* w ciągu piętnastu dni od otrzymania wiadomości o ogłoszeniu wyroku, a w ciągu dwudziestu dni od zgłoszenia apelacji poprzeć ją w trybunale apelacyjnym, chyba że sędzia *a quo* zgodzi się na termin dłuższy (kan. 1630 § 1, 1633).

Przedmiotem sporu w drugiej instancji jest tylko to, czy wyrok pierwszej instancji zatwierdzić czy zmienić. Gdyby jednak w instancji apelacyjnej wyniknął nowy tytuł nieważności małżeństwa, instancja ta może ten tytuł przyjąć i sprawę osądzić jako pierwsza instancja (kan. 1639 § 1, 1683). Bezpośrednio po ustaleniu przedmiotu sporu — ponieważ w instancji apelacyjnej z zasady nie

zbiera się nowego materiału dowodowego (kan. 1639 § 2) — ma miejsce dyskusja nad sprawą (kan. 1640).

Skoro tylko wyrok orzekający nieważność małżeństwa zostanie w instancji apelacyjnej potwierdzony dekretem lub drugim wyrokiem, strony, których małżeństwo zostało uznane za nieważnie zawarte, mogą zawrzeć nowe związki małżeńskie, chyba że wyrok zawierałby zakaz zawierania małżeństwa (kan. 1684 § 1). A więc dawny przepis o konieczności oczekania dziesięciu dni od dnia ogłoszenia wyroku nie obowiązuje.

Mimo iż zapadła *duplex sententia conformis* wolno stronie w każdym czasie (*quovis tempore*) zwrócić się do trybunału apelacyjnego o zmianę wyroku, jeśli ma nowe i poważne dowody lub argumenty, które trzeba przedłożyć w ciągu trzydziestu dni od zgłoszenia odwołania. W takim razie trybunał apelacyjny powinien w ciągu miesiąca od złożenia nowych dowodów i argumentów dekretem postanowić, czy sprawę należy wznowić (*nova causae propositio*) czy nie (kan. 1644 § 1).

### 15. Proces dokumentalny

Dotychczasowy proces sumaryczny o nieważność małżeństwa (*processus summarius, in casibus exceptis, in casibus specialibus*) w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego otrzymał nazwę procesu dokumentalnego (*processus documentalis*).

Proces dokumentalny z urzędu przeprowadza wikariusz sądowy lub wyznaczony przezeń sędzia, przy udziale obrońcy węzła (kan. 1686). A więc na przeprowadzenie procesu dokumentalnego nie jest potrzebne specjalne pozwolenie ordynariusza miejscowego.

Nowe prawo procesowe nie wylicza szczegółowo przypadków wstępowania dokumentalnego, jak to czynił Kodeks poprzedni, lecz formułuje ogólną zasadę, że jest ono dopuszczalne, jeżeli z pewnego i autentycznego dokumentu, którego nie można podważyć i przeciwko któremu nie można wnieść zarzutu, można wykazać istnienie przeszkody rozrywającej bądź niezachowanie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa, bądź też wadliwość pełnomocnictwa do zawarcia umowy małżeńskiej. Podobną zasadę zawierało Motu proprio *Causas matrimoniales* z 1971 r. (n. X).

## II. Sprawy o separację

Separacja (*separatio, divortium semiplenum*) to zerwanie wspólnoty małżeńskiej bez prawa wstępowania przez strony w nowy związek małżeński. Tylko prawem określona przyczyna (*causa legitima*) może zwolnić małżonka od obowiązku utrzymywania wspólnoty małżeńskiej, czyli spowodować separację (kan. 1151). Separacja małżonków może być wieczysta, jeśli jest podjęta do koń-



ca życia małżonków, albo czasowa, jeśli została wprowadzona na pewien, mniej lub więcej określony czas.

Separacja wieczysta może nastąpić tylko na skutek cudzołóstwa współmałżonka. Małżonek niewinny może na zawsze zerwać wspólnotę małżeńską, jeśli cudzołóstwo współmałżonka jest rzeczywiste, popełnione świadomie i dobrowolnie oraz moralnie pewne. Z prawa zerwania wspólnoty małżonek niewinny nie musi skorzystać. Prawodawca kościelny takiego małżonka usilnie zachęca, aby kierując się miłością chrześcijańską i dobrem rodziny przebaczył drugiej stronie i nie zrywał wspólnego życia (kan. 1152 § 1).

Wieczysta separacja małżonków powinna być stwierdzona dekretem biskupa diecezjalnego lub wyrokiem sądu kościelnego, chyba że prawo partykularne stanowi inaczej (zob. kan. 1692 § 1). Jeżeli jednak powód separacji jest pewny, a czas nagli, strona niewinna może zerwać wspólne pożycie małżeńskie samodzielnie. W tym drugim przypadku małżonek niewinny powinien w ciągu sześciu miesięcy wnieść sprawę o separację do kompetentnej władzy kościelnej. Władza ta, wzięwszy pod uwagę wszystkie okoliczności, powinna rozważyć, czy małżonek niewinny nie mógłby darować i zaniechać wieczystej separacji (kan. 1151 § 3).

Przyczyną upoważniającą do zerwania pożycia małżeńskiego na pewien czas może być albo narażenie drugiego małżonka lub potomstwa na wielkie niebezpieczeństwo duszy lub ciała, albo takie zachowanie się współmałżonka, że życie wspólne staje się niezwykle ciężkie. W takich przypadkach strona niewinna może odejść po wydaniu dekretu przez ordynariusza miejscowego, a nawet, jeśli niebezpieczeństwo nagli, własną powagą (kan. 1153 § 1). Gdyby przyczyna separacji ustała, wspólne pożycie małżonków powinno być wznowione, chyba że władza kościelna postanowiła inaczej (kan. 1153 § 2).

Po ustanowieniu separacji małżonków należy odpowiednio zastosować się o należne potomstwu utrzymanie i wychowanie (kan. 1154). Dekret ordynariusza miejscowego lub wyrok sądowy powinien tę sprawę określić.

Nowe prawo procesowe stanowi, że biskup diecezjalny miejsca zamieszkania stron może zezwolić, aby sprawę separacji małżonków związanych ślubem kościelnym rozpatrzył sąd świecki. Jest to uzasadnione zwłaszcza tam, gdzie decyzja kościelna w sprawie separacji nie pociąga za sobą skutków cywilnych (zob. kan. 1692 § 2—3).

W sprawach o separację mają zastosowanie te same tytuły właściwości sądowej, co i w sprawach o nieważność małżeństwa (kan. 1694). Trybunał drugiej instancji może zastosować skrócone postępowanie apelacyjne, podobnie jak w sprawach o nieważność małżeństwa (kan. 1693 § 2). Sprawy o separację to sprawy, które do-

tyczą dobra publicznego, dlatego powinien w nich uczestniczyć po myśli kan. 1433 promotor sprawiedliwości (kan. 1696).

Sprawy o separację mogą być rozpatrywane według procedury przewidzianej dla ustnego procesu spornego (zob. kan. 1656—1670), chyba że strona lub promotor sprawiedliwości zażądałoby zwyczajnego procesu spornego (kan. 1693 § 1).

Sędzia, zanim przyjmie sprawę o separację, jest obowiązany użyć środków pasterskich, aby strony skłonić do pogodzenia się i nawiązania wspólnoty (kan. 1695).

### III. Proces o dyspensę od małżeństwa nie dopełnionego.

Właściwym przełożonym do przyjęcia prośby o udzielenie dyspensy papieskiej od małżeństwa nie dopełnionego jest biskup diecezjalny stałego lub tymczasowego miejsca pobytu małżonka proszącego. Tenże biskup, jeśli prośba ma podstawy prawne, zarządza instrukcję procesu (kan. 1699 § 1). Przeciwko dekretowi odrzucającemu prośbę stronie proszącej przysługuje rekurs do Stolicy Apostolskiej (kan. 1699 § 3).

Instrukcję procesów o dyspensę od małżeństwa nie dopełnionego biskup zleca na stałe lub w poszczególnych przypadkach trybunałowi swojej lub obcej diecezji albo odpowiedniemu kapłanowi (kan. 1700 § 1).

W procesie o dyspensę od małżeństwa nie dopełnionego nie mogą występować pełnomocnicy i adwokaci. Jednakże w przypadkach trudniejszych biskup może pozwolić, aby strony korzystały z pomocy biegłego w prawie (kan. 1701 § 2).

Sędzia instruktor nie publikuje akt. Może jednak roztropnie poinformować stronę o zebranych środkach dowodowych; może też dać do wglądu jakiś dokument (zob. kan. 1703).

Instruktor, po zakończeniu instrukcji procesu, wszystkie akta, wraz z odpowiednią relacją, przekazuje biskupowi. Biskup z kolei sporządza wotum *pro rei veritate* w odniesieniu do faktu niedopełnienia małżeństwa, słusznej przyczyny dyspensy i konieczności łaski (kan. 1704 § 1). Do Stolicy Apostolskiej biskup przesyła wszystkie akta wraz ze swoim wotum i uwagami obrońcy węzła (kan. 1705 § 1).

Gdyby Stolica Apostolska orzekła, iż fakt niedopełnienia małżeństwa nie został udowodniony, biegły w prawie, którego powołała strona po myśli kan. 1701 § 2, może w siedzibie sądu przejrzeć akta procesu, z wyjątkiem wotum biskupa, w tym celu, aby rozważyć możliwość uzupełnienia materiału dowodowego i ponownego wniesienia prośby (kan. 1705 § 3).

Sprawa o dyspensę od małżeństwa nie dopełnionego może niekiedy wynikać ze sprawy o nieważność małżeństwa. Nowy Ko-

deks zawiera ogólną zasadę: gdyby instrukcja procesu wykazała, że dane małżeństwo prawdopodobnie nie zostało dopełnione, trybunał za zgodą stron może zawiesić sprawę o nieważność małżeństwa, a akta — uzupełniwszy postępowanie dowodowe zgodnie z wymogami stawianymi sprawom o niedopełnienie małżeństwa — wraz z prośbą strony lub stron oraz wotum trybunału i biskupa przesłać do Stolicy Apostolskiej (kan. 1681).

W tym miejscu należy zauważyć, iż zmienione zostało pojęcie małżeństwa nie dopełnionego. Do niedawna jeszcze uczono, że do dopełnienia małżeństwa wystarczy zaistnienie fizycznych elementów aktu płciowego<sup>4</sup>. Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego stanowi, że małżeństwo jest dopełnione (*matrimonium ratum et consummatum*), jeśli małżonkowie *modo humano*, czyli na sposób aktu ludzkiego, dopełnili je fizycznym pożyciem, zmierzającym do zrodzenia potomstwa (zob. kan. 1061 § 1). Nie ulega więc wątpliwości, że małżeństwo jest nie dopełnione w znaczeniu kanonicznym, jeśli np. żona, mimo stanowczego oporu, została przez męża zmuszona do aktu małżeńskiego przy użyciu siły fizycznej.

#### IV. Proces o domniemaną śmierć współmałżonka

Jeżeli śmierci współmałżonka nie można udowodnić na podstawie autentycznego dokumentu kościelnego lub cywilnego, małżonka pragnącego zawrzeć nowy związek małżeński można uważać za wolnego od przeszkody węzła małżeńskiego dopiero po uzyskaniu od biskupa diecezjalnego orzeczenia domniemanej śmierci współmałżonka zaginionego (kan. 1707 § 1).

Orzeczenie o domniemanej śmierci (*declaratio de morte praesumpta*) wydaje biskup diecezjalny, mając pewność moralną co do śmierci zaginionego małżonka. Do wydania takiego orzeczenia nie wystarcza sama nieobecność małżonka, choćby bardzo długa. Pewność moralną biskup może zdobyć po przeprowadzeniu stosownego dochodzenia, na podstawie zeznań świadków, publicznej wiedzy i poszlak (kan. 1707 § 2). W przypadkach wątpliwych i trudnych biskup powinien sprawę przedstawić Stolicy Apostolskiej (kan. 1707 § 3).

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. w żadnym z kanonów nie zajmował się wprost procesem o domniemaną śmierć współmałżonka. Podstaw prawnych do prowadzenia takiego procesu dostarczała Instrukcja *Matrimonii vinculo* Kongregacji Św. Oficjum z dnia 13 maja 1868 r.<sup>5</sup>

<sup>4</sup> Zob. F. M. Cappello, *Tractatus canonico-moralis de sacramentis*, vol. V. *De matrimonio*, Romae 1961<sup>7</sup>, s. 356—357.

<sup>5</sup> ASS 6 (1968) 436.

### Zakończenie

Reasumując ważniejsze zmiany dotyczące kanonicznych procesów małżeńskich, wprowadzone na mocy przepisów nowego prawa procesowego, warto podkreślić, co następuje:

1° Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. traktuje o czterech rodzajach procesów małżeńskich: o nieważność małżeństwa, o separację, o dyspensę od małżeństwa nie dopełnionego oraz o domniemaną śmierć współmałżonka. Kodeks z 1917 r. zajmował się tylko dwoma procesami małżeńskimi łącznie: o nieważność małżeństwa i o dyspensę od małżeństwa nie dopełnionego.

2° Procedura procesów małżeńskich, zwłaszcza procesu sądowego o nieważność małżeństwa, została znacznie uproszczona, a tym samym stała się szybsza. Przyczyniło się do tego głównie uproszczenie formalności przyjęcia skargi, ustalenia przedmiotu sporu, dyskusji nad sprawą, postępowania apelacyjnego. Dzięki tym uproszczeniom prawodawca mógł zażądać, aby sprawy w pierwszej instancji były załatwiane najpóźniej w ciągu roku, w instancji zaś apelacyjnej — najpóźniej w ciągu sześciu miesięcy.

3° Wiele przepisów procesowych zostało udoskonalonych i dostosowanych do sytuacji współczesnej. Dowodem tego może być np. reforma przepisów o właściwości sądowej w sprawach małżeńskich, zrównanie uprawnień obrońcy węzła i stron oraz ich pełnomocników i adwokatów, przerzucenie głównego obowiązku wyświeślenia sprawy z obrońcy węzła na audytora, wprowadzenie instytucji urzędowych patronów.

4° We wszystkich procesach małżeńskich sędzia ma do spełnienia rolę duszpasterską. Nie może on przyjąć skargi do przewodu sądowego bez uprzedniego podjęcia próby uważnienia małżeństwa, pojednania stron i nakłonienia ich do podjęcia wspólnoty małżeńskiej. Dopiero negatywny wynik tej próby może upoważnić sędziego do wszczęcia formalnego procesu.

5° Nowe prawo procesowe w szerokim zakresie umożliwia dostęp do pracy w sądach kościelnych osobom świeckim. Osoby te, jeśli odpowiadają wymogom stawianym przez prawo, mogą pełnić urzędy: sędziego w trybunale kolegialnym, audytora, promotora sprawiedliwości, obrońcy węzła małżeńskiego, notariusza, pełnomocnika, adwokata.

### **De processibus matrimonialibus iuxta novum Codicem Iuris Canonici**

Hoc in articulo auctor imprimis summa principia novi iuris processualis ad processus matrimoniales pertinentis indicat, dein nonnullas praecipuas immutationes in hos processus inductas ostendit. In nota finali horum processuum nova elementa recapitulantur. Scopus articuli potius practicus est.